

Wiceprezes Rady Ministrów  
Janusz Piechociński

Warszawa, 26.06.2014 r.

*Szanowni Wykładowcy,  
Drodzy Studenci Placówek Szkolnictwa Wyższego*

List ten kieruję pod adresem braci akademickiej, akcentując tym samym Wasz, generacyjny stan najwyższego uprzywilejowania, w którym zawiera się konstytucja praw młodości w poznawaniu świata. Ze szczególnym przywilejem prawa do nawigowania w kierunku wysp szczęśliwych.

Za czas jakiś wyruszyście z bezpiecznego portu Waszych Uczelni, gdzie, póki co, pobierajcie w miarę dokładne mapy, które mają uchronić Was przed zdradliwymi rafami. Bo za Was nikt tej lekcji nie odrobi. Cała reszta należy do Was.

*Navigare necesse est. Żeglowanie rzeczą konieczną jest.*

Niezależnie od tego, czy jesteś żeglarzem, czy nie, nasze życie jest żeglowaniem. Będziecie zawijać do portów, w których napotkacie różne obyczaje i różne hierarchie prawd pierwszych. Rzecz w tym, by umieć się odnaleźć i nie wyrzec aksjologicznych archetypów dla doraźnego dobra względnego.

Chleb nazywajcie chlebem, a miłość miłością.

Zdarzy się Wam trafiać na wyspy kłamstwa i obłudy.

Wyruszajcie na lądy Dobrej Nadziei, tam, gdzie nikt od Was nie będzie oczekiwał daniny relatywizmu moralnego.

Żyjcie życiem godnym i godziwym.

Unikajcie pokus złudnego marszu na skróty, bo wiodą one zbyt często na manowce życiowych wyborów, skąd bardzo trudno wrócić do macierzystego portu, gdzie zostawiliście katalog zbiorowej mądrości w czystej postaci.

Zachowujcie w pamięci te wskazania sekstansu, które wiodą do horyzontu po słonecznej stronie nieba, gdzie za sensowne wybory życiowe nie trzeba będzie płacić zniewoleniem umysłu, zaprzędaniem ideałów, wyparciem dziedzictwa. Za żadną cenę.

Nie omijajcie portów, gdzie czas odmierza dzwon katedry prawdy, której istota nigdy nie jest bytem względnym.

Szanujcie swych nauczycieli, którzy oddają Wam w czasowy depozyt przesłanie czynienia dobra na rzecz świata i okolic.

Szanujcie swój czas. Szanujcie czas, który jest Wam dany.

Szczególnie ciepłe słowa życzeń mam zaszczyt kierować do grona profesorskiego i kadry pracowniczej wszystkich ośrodków akademickich.

Życzę Państwu satysfakcji z sukcesów w dziele kształtowania osobowości młodzieży, boć takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie. Tę ponadczasową prawdę wyartykułowaną przez Jana Zamoyskiego, powtarza się zbyt rzadko, lecz bądźcie Państwo pewni, że ani na jotę nie straciła swej aktualności...

Z poważaniem

